



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

Andrzej Dąbek
**Warszawska Liga Piłki Nożnej
Ośrodków Wychowawczych i Domów Dziecka
jako metoda wychowywania przez sport**

Andrzej Dąbek- wychowawca Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Warszawie przy ul. Osowskiej 81

WSTĘP

Każdego roku odbywają się różnego rodzaju turnieje i zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży niedostosowanej społecznie. I są to niewątpliwie działania potrzebne, spełniające rolę nie tylko sportową, ale przede wszystkim wychowawczą. Jednak do tej pory nie powstał pomysł rozgrywek, które byłyby stworzone z myślą o takiej młodzieży i zorganizowane na wzór ligi piłkarskiej. Mam na myśli ligę, która trwałaby praktycznie cały rok szkolny i powodowałaby zainteresowanie wychowanków, aby „żyli nią” właściwie na co dzień, a efektem byłaby większa motywacja do pozytywnych zmian. Natomiast dla wychowawców byłoby to skuteczne narzędzie w procesie wychowywania i resocjalizacji.

Wychodząc naprzeciw takiej potrzebie, postanowiłem zorganizować ligę piłki nożnej dla ośrodków socjoterapii, wychowawczych, specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych, domów dziecka, i innych, które zajmują się wychowywaniem tzw. młodzieży trudnej (niedostosowanej społecznie czy zagrożonej niedostosowaniem społecznym), która przede wszystkim spełniłaby rolę narzędzia wychowawczego, ale także byłaby potraktowana jak dobra zabawa połączona ze zdrową rywalizacją w duchu zasady fair play. I jak się okazało, był to „strzał w dziesiątkę”. Inicjatywa stworzenia ligi została przyjęta niezwykle entuzjastycznie.

Pomysł zrodził się w sierpniu 2005 roku z pasji do piłki nożnej oraz z pragnienia spożytkowania tej pasji w kierunku poszukiwania skutecznych rozwiązań wychowawczo-resocjalizacyjnych. Podzieliłem się swoim pomysłem z ludźmi zajmującymi się sportem w w/w placówkach licząc na to, że może choć kilka placówek zgłosi się do ligi. Jednak odzew przerósł moje oczekiwania, gdyż swoje zainteresowanie udziałem w pierwszej edycji zgłosiło 20 placówek. Na rynku sportowym w Warszawie funkcjonuje wiele różnych lig, ale ligi o tak specyficznym składzie jeszcze nie było. W ten sposób zaczęła powstawać Warszawska Liga Piłki Nożnej Ośrodków Wychowawczych i Domów Dziecka.

UCZESTNICY LIGI

Dla większości młodzieży - tak uważam - sport właściwie wykorzystywany jest jednym z najlepszych jeśli nie najlepszym sposobem na wychowanie.

Warszawa jako największe miasto w Polsce ma też największą liczbę placówek wychowawczych i domów dziecka. Dzięki temu stało się możliwe zorganizowanie ligi, w której bierze udział corocznie około 20 placówek.

Wychowanków - piłkarzy uczestniczących w rozgrywkach ligowych obserwuję zarówno na boisku jak i poza nim. Nie da się ukryć faktu, że wychowankowie tego typu placówek wykazują duże deficyty postaw prospołecznych. Niektórzy z nich mają trudność nawet w mówieniu „proszę”, „dziękuję” czy „przepraszam”. Inni wykazują dużą agresję. Trudne emocje bardzo często nie mają odpowiedniego ujścia. Poprzez udział w rozgrywkach emocje te mogą to ujście znaleźć, zostać skierowane na właściwe tory. Stosuje się różne metody, aby wychowanków tych postaw uczyć. Poprzez sport również można kształtować u wychowanków postawy prospołeczne niezbędne do właściwego funkcjonowania. Szczególnie pomocna jest tu zasada fair play, która w sporcie ma szerokie zastosowanie, a nie ulega wątpliwości, że można ją przenosić do życia poza boiskiem zarówno w szkole, w domu, na ulicy itd. Na boisku młodzież zachowująca się agresywnie może znaleźć pozytywne ujście dla swoich emocji. Dzięki rozgrywkom w lidze piłkarskiej udało się w dużej mierze zrealizować cel, jakim jest wychowanie przez sport.

ORGANIZACJA, REGULAMIN I CEL WARSZAWSKIEJ LIGI PIŁKI NOŻNEJ OŚRÓDKÓW WYCHOWAWCZYCH I DOMÓW DZIECKA

Planując organizowanie rozgrywek ligi piłkarskiej założyłem kilka celów, pośród których przewodnim jest aspekt wychowawczo-resocjalizacyjny. A zatem głównym celem nie jest osiąganie wyników sportowych, lecz wychowanie. Czasem w praktyce niestety te cele zmieniają swoją kolejność, nad czym cały czas musimy pracować. Z całą pewnością rozgrywki w lidze piłkarskiej są jedynie środkiem do celu. Zdawałem sobie sprawę, że aby je z sukcesem i efektywnie zrealizować, liga musi być atrakcyjna dla wychowanków i powinna być przede wszystkim dobrą zabawą, a dopiero potem rywalizacją sportową. Wynik powinien być na drugim miejscu, a „na piedestale” poza zabawą powinna się liczyć gra fair play oraz integracja czyli budowanie pozytywnych więzi w grupie.

Ligę postanowiłem nazwać tak, aby pokazywała, kto w niej uczestniczy: Warszawska Liga Piłki Nożnej Ośrodków Wychowawczych i Domów Dziecka. Jako, że są to rozgrywki, których wcześniej nie było, nazwałem ją Pierwszą Edycją. Rok szkolny 2014/2015 to już X-ta Jubileuszowa Edycja. Na wzór ligi piłkarskiej, również nasza liga składa się z dwóch rund (jesienna i wiosenna). Zastanawiając się nad organizacją, zdawałem sobie sprawę, że aby

pomysł wprowadzić w życie z dobrym skutkiem, potrzebuję stanąć na wysokości zadania w przygotowaniu tego wielkiego przedsięwzięcia. Tak zrodził się pewien schemat organizacyjny. Zakładał on uzyskanie wsparcia dyrekcji oraz personelu wychowawczego placówki oraz moją aktywność i wytrwałość w prowadzeniu ligi. I tak we wrześniu 2005 r. zacząłem organizować „dzieło”, które trwa do dziś.

Jako inicjator, organizator i koordynator skontaktowałem się z licznymi placówkami zachęcając ich pracowników do wzięcia udziału w rozgrywkach. System organizacyjny wymagał dyspozycyjności uczestników i gotowości do udzielania wszelkich informacji. W celu lepszego zrozumienia idei ligi postanowiłem skontaktować się najpierw z osobami, które odpowiadają w placówkach za zajęcia sportowe. Moim celem było „zarażenie” ich pomysłem utworzenia ligi piłki nożnej.

Stworzyłem jak najbardziej przejrzysty regulamin rozgrywek. Aby uatrakcyjnić ligę stworzyłem stronę internetową, na której umieszczam wszelkie informacje dotyczące ligi; wyniki, statystyki, ciekawostki. Największy problem stanowiło znalezienie sędziów oraz dobrych boisk do gry. Przez pierwsze lata borykał się z wieloma meczami bez sędziów; w ostatnich kilku latach jednak dzięki współpracy z Akademickim Związkiem Sportowym-Środowisko Warszawa, problem ten został rozwiązany i wszystkie mecze sędziowane są przez wykwalifikowanych sędziów. Również problem boiska został rozwiązany, gdyż od kilku lat mecze rozgrywamy na pięknym boisku przy Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii Nr 7 na ul. Osowskiej 81.

Moim zadaniem jako inicjatora ligi jest koordynowanie rozgrywek, udzielanie informacji, planowanie meczów itd. Zorganizowanie ligi i prowadzenie jej to zadanie niełatwe. Potrzebuję wytrwałości i pomocy, ale wiem, że każde dobre dzieło wymaga poświęcenia i czasu, aby osiągnęło zamierzony cel.

Aby rozgrywki mogły się odbyć potrzebni byli uczestnicy, skontaktowałem się więc z ok. 30-toma różnego rodzaju placówkami. W tamtym czasie nie miałem praktycznie żadnych kontaktów, więc dzwoniłem do każdej placówki, która „pasowała by do ligi”. Pomysł został przyjęty w większości bardzo entuzjastycznie, czego efektem było ostateczne zgłoszenie się do ligi 20 drużyn. Przed rozpoczęciem rozgrywek jedna z drużyn wycofała się, zostało więc 19 jako ostateczna liczba drużyn biorących udział w rozgrywkach. Podzieliłem je na dwie grupy nazywając Warszawą Północ i Warszawą Południe (aktualnie jest I i II liga (grupa starsza i grupa młodsza). Wyzaczyłem termin ostatecznego zgłoszenia się do rozgrywek i datę pierwszego spotkania organizacyjnego opiekunów drużyn. Do poszczególnych placówek, które zgłosiły swój akces w lidze wysłane zostało pismo do dyrekcji z zaproszeniem do wzięcia udziału w rozgrywkach i z wstępnymi informacjami na temat ligi i jej celu.

Na spotkaniu organizacyjnym przed rozpoczęciem I Edycji ustaliliśmy wspólnie najważniejsze kwestie. Jedną z ważniejszych decyzji, które zostały podjęte, to możliwość gry w drużynie jednego wychowawcy. Ustaliliśmy też termin rozpoczęcia ligi i omówiliśmy wstępny regulamin, który wcześniej przygotowałem.

Wielką pomocą okazała się strona internetowa, którą udało mi się uruchomić, ponieważ mogłem tam umieszczać wszystkie niezbędne informacje, a także wyniki meczów, tabele, klasyfikacje strzelców i inne. Strona ta okazała się niezmiernie ważna, gdyż wielu z wychowanków śledziło na bieżąco wszelkie informacje dotyczące działania ligi.

Sukcesem okazało się również znalezienie patrona dla naszej ligi, którym zgodziła się być Wyższa Szkoła Pedagogiki Resocjalizacyjnej „Pedagogium” (dziś Wyższa Szkoła Nauk Społecznych „Pedagogium”). Dużą pomocą jest również współpraca z Akademickim Związkiem Sportowym w Warszawie, który również postanowił pomóc w rozwoju naszej inicjatywy.

Stworzyłem również wzór protokołu meczowego, w którym wpisywane były: data meczu, nazwisko sędziego i protokolanta meczu, składy drużyn, wynik meczu, strzelcy bramek, liczba minut kar, wybór najlepszego zawodnika drużyn oraz relacje i uwagi z meczu.

Na zakończenie każdego sezonu (roku szkolnego) w auli WSNS „Pedagogium” organizowane jest uroczyste podsumowanie, na którym wręczane są puchary, statuetki, medale, nagrody dla uczestników.

Świadectwo

Świadectwo wychowanka, który przez dwa lata reprezentował Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii Nr 7 z ul. Osowskiej

„Zostałem skierowany do Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii Nr 7 w Warszawie przy ul. Osowskiej, gdzie dowiedziałem się, że mój nauczyciel WF i wychowawca p. Andrzej Dąbek jest założycielem Ligi Piłkarskiej Ośrodków i domów Dziecka. Dostałem powołanie do drużyny reprezentującej naszą placówkę. Odnieśliśmy wiele sukcesów. Zdobyliśmy vice mistrzostwo i mistrzostwo ligi. Dostałem sporo nagród indywidualnych, tytuł najlepszego bramkarza i znów pierwszy raz od dawna poczułem, że jestem w tym naprawdę dobry. Założenie ligi i organizowanie turniejów jest czymś, za co p. Andrzejowi Dąbkowi należą się ogromne podziękowania. Nie wiem, czy tworząc ligę zdawał sobie sprawę, jak wielkie wprowadzi to zmiany w naszym życiu. Może wiedział o tym na podstawie swoich przeżyć, a może chciał po prostu zrobić coś co wypełniłoby nudę w murach ośrodka. Dzięki temu, że gram w lidze i zależy mi na zwycięstwie w niej, staram się nie opuszczać meczów, ani nie uciekam z ośrodka, nie biorę „lewych” zwolnień i dbam o to, by moje zachowanie było odpowiednie, gdyż nie chciałbym być zawieszony w meczach. Gramy dlatego, że piłka

nożna daje nam satysfakcję, zdrową rywalizację, pozwala na samorealizację. Dzięki lidze i turniejom czas w ośrodku mija nam o wiele szybciej, nie mamy czasu na nudę i dlatego nie przychodzą nam do głowy głupie pomysły..”(S.S)

Podsumowanie

Podsumowując efekty, mogłem się przekonać, że stosunek młodzieży do udziału w lidze jest pozytywny. Wielu grających wychowanków chwali sobie miłe spędzanie czasu podczas wyjazdów i w trakcie meczów. To pozwala im na oderwanie się od negatywnych rzeczy, którymi często byli zaabsorbowani. Po opiniach wychowanków i wychowawców można stwierdzić, że nie tylko podczas meczów, ale także w dni, w które nie było meczów, toczono rozmowy na tematy ligi. Zarówno wychowawcy jak i wychowankowie wskazują na wiele korzyści, jakie wnosi w ich życie możliwość gry w lidze. Poza miłym spędzaniem czasu wyzwala pozytywne emocje, dodaje im pewności siebie, motywuje do nauki i lepszego zachowania, a co za tym idzie wpływa pozytywnie na wiele sfer życia, w tym szczególnie na kształtowanie umiejętności prospołecznych. Niektórzy wychowankowie zaczęli rozważać możliwość zrobienia kariery piłkarskiej. Poprzez propagowanie zasady fair play wychowawcy mają możliwość rozmów z wychowankami na temat postaw na boisku, które również stosuje się w codziennym życiu.

Wielka chęć gry powoduje, że gdy ktoś z jakiejś przyczyny zostaje odsunięty od jednego lub więcej meczów, to bardzo się stara, żeby móc znowu grać, a co za tym idzie staje się bardziej przyjazny dla innych osób. Zasady, które funkcjonują w drużynach pozwalają na stawianie pewnych wymogów, których nieprzestrzeganie jest równoznaczne z odsunięciem od gry. Rozgrywki ligi piłkarskiej - jak twierdzą opiekunowie drużyn - stały się sposobem nie tylko na efektywne wykorzystywanie czasu wolnego, ale przede wszystkim środkiem, dzięki któremu udaje się „dotrzeć” wychowawczo do tych, na których żadne inne sposoby nie działają.

Zarówno wychowawcy jak i wychowankowie twierdzą, że liga jest potrzebna, i że powinno się ją kontynuować, ponieważ wpływa pozytywnie na młodzież. Racjonalnie wypełnia czas wolny, wzbudza emocje, które powodują, że zamiast myśleć o rzeczach negatywnych wychowankowie myślą o osiąganiu określonych celów wiedząc, że do tego jest potrzebne przestrzeganie pewnych zasad. Zwycięstwa powodują u wychowanków pewność siebie, a porażki nie zniechęcają, lecz mobilizują. Tam gdzie czasami wkradała się rezygnacja, rolą wychowawców było właściwie zmotywować swoich podopiecznych.

Zorganizowanie ligi, jak świadczą opinie, okazało się pomysłem trafionym. Nie byłoby jednak tego sukcesu, gdyby nie zaangażowanie wszystkich uczestników tego przedsięwzięcia, dyrekcji placówek, wychowawców i wychowanków.

Okazuje się, że wynik jest na drugim miejscu, bo w tej lidze nie ma przegranych, a wszyscy są zwycięzcami. Oczywiście zdarzają się mecze, w których łamana jest zasada fair play, ale trzeba pamiętać, że tam, gdzie w grę wchodzi emocje, tam też dochodzi czasami do spięć i nieprzyjemnych zgrzytów. Jednak tak zdarza się na wszystkich stadionach świata i trzeba tylko właściwie reagować i w odpowiedni sposób dyscyplinować tych, którzy się do tego przyczyniają.

Przykład stworzenia ligi piłkarskiej pokazuje jak duże jest zapotrzebowanie młodzieży (także niedostosowanej społecznie) na tego typu działania. Piłka nożna jako najpopularniejszy sport na świecie w szczególny sposób oddziałuje na młodych ludzi pobudzając do zabawy, rywalizacji, wielkich emocji. O sukcesie ligi niech świadczy fakt, że bierze w niej udział w każdym roku ok. 300 chłopców(i kilka dziewczynek) z około 20 placówek Warszawy i okolic. Większość z nich była i jest naprawdę zadowolona, że mogą być uczestnikami ligi.

Fakt, że wraz z wychowankami mogą grać wychowawcy powoduje większy wpływ na poczynania podopiecznych, co pozwala między innymi na lepszą integrację.

Dzięki grze we wspólnej lidze wychowawcy poszczególnych placówek nawiązują nowe relacje, mają możliwość wymiany doświadczeń i poglądów, co przyczynia się do bardziej owocnej pracy z młodzieżą niedostosowaną społecznie.

Liga spełnia i nadal spełnia rolę społeczno-wychowawczą. Z każdym rokiem przybywa doświadczeń, co pozwala na stopniową poprawę efektywności rozgrywek zarówno pod względem organizacyjnym jak i wychowawczym. Można zaobserwować, że wychowankom biorącym udział w lidze ogromnie zależy, aby w niej grać. Metodą wychowawczą w takiej sytuacji jest stworzenie takich zasad i warunków, które by mogły oddziaływać pozytywnie na biorących udział w lidze. Założeniem jest, aby gra było przywilejem, a co za tym idzie, że powinno się na ten przywilej „zasłużyć” odpowiednim zachowaniem i postępowaniem; przestrzeganiem ustalonych reguł. Jeśli ktoś łamie te reguły, to sam wyklucza się z przyjemności (przywileju) gry. Zasadą numer 1 jest zasada fair play. Motto ligi brzmi:

„Fair play drogą do zwycięstwa na boisku, w szkole, w życiu”.

Fair play jest zasadą, której powinien przestrzegać każdy sportowiec. To zasada, która powoduje, że gra prowadzona w sposób zgodny z przepisami jest czysta, uczciwa, piękna i szlachetna. To szacunek dla przeciwnika. To umiejętność pogodzenia się z porażką i szczerze gratulowanie zwycięstwa przeciwnikowi. To wyraz moralnej postawy wobec siebie prowadzącej do rezygnacji ze zwycięstwa za wszelką cenę, gdyż odniesione w wyniku oszustwa, błędu sędziego lub niesprawiedliwości nie jest prawdziwym zwycięstwem. Dlatego lepiej jest poświęcić zwycięstwo i wynik dla ratowania honoru, zdrowia i życia. Akceptować się powinno zwycięstwo odniesione wyłącznie w równej walce. Do zwycięstwa powinno się

dążyć, lecz nie za wszelką cenę a do błędu, nie dostrzeżonego przez sędziów, nawet jeśli to przekreśli szanse na zwycięstwo, powinniśmy się przyznać.

Podczas rozmów wychowawczych ustaliliśmy, że krzewienie zasady fair play będzie priorytetowym celem ligi, gdyż jest ona niezmiernie istotna w kształtowaniu prospołecznej postawy młodych ludzi. To zadanie spoczywające na opiekunach, wychowawcach i trenerach. Aby odnieść sukces wychowawczy trzeba samemu być wzorem, przykładem przestrzegania tych zasad.

Z obserwacji wynika, że nie tylko wychowankowie, ale także ich wychowawcy ulegają czasami trudnym emocjom, podczas których zapominają o czystej grze. Dzięki integracji, którą daje nam wspólne uczestniczenie w lidze, możemy częściej na ten temat rozmawiać udzielając sobie nawzajem wskazówek, rozwiązując problemy i dyskutując o tym, co można poprawić, aby jeszcze lepiej wykorzystać do resocjalizacji narzędzie wychowawcze, którym jest metoda pracy stosowana w lidze piłkarskiej.

Metoda ligi piłkarskiej stała się jednym z najbardziej skutecznych narzędzi wychowawczych. Rozgrywki spełniają swoją rolę, bo integrują, uczą współdziałania w grupie, wyzwalają pozytywne emocje, motywują do zachowań prospołecznych, dają poczucie przynależności, wzbudzają pewność siebie u wychowanków, zachęcają do osiągnięcia określonych celów.

BANK DOBRYCH PRAKTYK

